

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Andrzej Ulitko
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Leszek Kulik (spr.)
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Janusza Kordulskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. sprawy:

- 1) **M. W. (1) s. T.** oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 276 k.k., art. 245 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- 2) **M. K. (1)** oskarżonego z art. 280 § 2 k.k.
- 3) **J. K. c. Z.** oskarżonej z art. 280 § 2 k.k. i art. 245 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 maja 2014 r. sygn. akt III K 194/13

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K., M. Z. i E. M. kwoty po 738 zł, w tym kwoty po 138 zł należnego podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu za postępowanie odwoławcze.

III. Zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. W. (1), **M. K. (1)** oraz **J. K.** zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 22.09.2013r. W., działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wejściu do domu przy ulicy (...), dokonali rozboju na osobie S. H., J. F., A. G. oraz E. H., w ten sposób, iż posługując się nożem oraz stosując przemoc w postaci bicia S. H. pięścią po twarzy oraz kopaniu go po żebrach i piersi, grożąc pozbawieniem życia, biciem pięściami po twarzy oraz kopnięciu w głowę J. F., uderzeniu w twarz, biciu paskiem od spodni po głowie i tułowiu E. H., grożąc

natychmiastowym użyciem przemocy w postaci obcięcia palca dla A. G., zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 105 zł na szkodę S. H., telefon komórkowy marki (...) o wartości 120 zł na szkodę J. F., srebrną obrączkę o wartości 49 zł na szkodę A. G., a także dwa srebrne łańcuszki o łącznej wartości 50 zł oraz telefon komórkowy marki (...) o wartości 90 zł na szkodę E. H., przy czym w wyniku działania M. W. (1) S. H. doznał obrażeń ciała w postaci złamania krętarza większego prawej kości udowej, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na czas przekraczający dni 7, zaś J. F. doznał obrażeń w postaci obrzęku twarzy skutkującego naruszeniem czynności powłok miękkich na czas nie przekraczający dni 7, przy czym M. W. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. - wobec M. K. (1) i J. K. oraz o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do M. W. (1).

Nadto, prokurator oskarżył J. K. o to, że:

II. w dniu 22.09.2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. (...) użyła groźby bezprawnej wobec S. H., J. F., A. G. i E. H., celem wywarcia wpływu na nich jako świadków w ten sposób, iż zagroziła im pozbawieniem życia i spalaniem domu w przypadku powiadamiania Policji o dokonanych na ich osobach rozboju, tj. o czyn z art. 245 k.k.,

zaś **M. W. (1)** o to, że:

III. w dniu 22.09.2013r. w W. w mieszkaniu przy ul. (...) poprzez przecięcie nożem dokonał zniszczenia dokumentu w postaci dowodu osobistego należącego do E. H., tj. o czyn z art. 276 k.k.,

IV. w dniu 22.09.2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. (...) użył groźby bezprawnej wobec S. H., J. F., A. G. i E. H., celem wywarcia wpływu na nich jako świadków w ten sposób, iż zagroził im pozbawieniem życia i spalaniem domu w przypadku powiadamiania Policji o dokonanych na ich osobach rozboju, tj. o czyn z art. 245 k.k.,

V. w dniu 23.09.2013r. w W. na ul. (...) dokonał zaboru mienia w ten sposób, iż wyrwał C. K. torebkę wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 560 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k..

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 maja 2014r. w sprawie sygn. akt III K 194/13:

1. oskarżonych M. W. (1), J. K., M. K. (1) w ramach czynu zarzucanego im w pkt. I aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w dniu 22.09.2013r. W., działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wejściu do domu przy ulicy (...), dokonali rozboju na osobie S. H., J. F., A. G. oraz E. H., w ten sposób, iż posługiwali się nożem oraz stosowali przemoc i grozili natychmiastowym użyciem przemocy, żądając wydania pieniędzy oraz wartościowych przedmiotów, przy czym w czasie tego zdarzenia:

- M. W. (1) pobił S. H., uderzając go pięścią po twarzy oraz kopał go nogami w okolice żeber i klatki piersiowej, żądając wydania pieniędzy, jak też uderzył kilkakrotnie pięścią w twarz J. F. oraz kopnął nogą w głowę, wyrażał groźby pozbawienia życia wobec J. F. posługując się przy tym trzymany w ręku nożem, używał przemocy wobec A. G. uderzając ją ręką w twarz, żądając wydania pieniędzy oraz używał przemocy wobec E. H. uderzając ją ręką w twarz,
- J. K. używała przemocy wobec E. H. bijąc ją w twarz i zerwała jej z szyi dwa łańcuszki z medalikiem, groziła natychmiastowym użyciem przemocy w postaci obcięcia palca dla A. G., żądając wydania obrączki i pieniędzy,
- M. K. (1) używał przemocy wobec E. H. bijąc ją po żebrach, po czym oskarżeni zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 105 zł na szkodę S. H., telefon komórkowy marki (...) o wartości 120 zł na szkodę J. F., srebrną obrączkę o wartości 49 zł na szkodę A. G., a także łańcuszki z medalikiem o łącznej wartości 50 zł oraz telefon komórkowy marki (...) o wartości 90 zł na szkodę E. H., przy czym w wyniku działania M. W. (1) S. H. doznał obrażeń ciała w postaci złamania krętarza większego prawej kości udowej, co skutkowało naruszeniem czynności

narządu ciała na czas przekraczający dni 7, zaś J. F. doznał obrażeń w postaci obrzęku twarzy skutkującego naruszeniem czynności powłok miękkich na czas nie przekraczający dni 7,

przy czym M. W. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu z art. 280§2 k.k. przez oskarżonych M. K. (1) i J. K. oraz popełnienia czynu z art.280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. przez oskarżonego M. W. (1) i za to:

- oskarżonego M. K. (1) na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał, zaś na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
 - oskarżoną J. K. na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał na karę 3 lat pozbawienia wolności;
 - oskarżonego M. W. (1) na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał, zaś na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył temu oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych M. W. (1), J. K., M. K. (1) solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej E. H. kwoty 90 zł;
 3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego M. W. (1) do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. H. kwoty 2000,- zł;
 4. oskarżoną J. K. uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt. II aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 245 k.k. skazał ją na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;
 5. Oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 276 k.k. skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.
 6. Oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. IV aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 245 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.
 7. Oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. V aktu oskarżenia, przyjmując, iż dokonał on zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 530,- złotych na szkodę pokrzywdzonej i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał tego oskarżonego na karę 1 roku pozbawienia wolności.
 8. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego M. W. (1) do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej C. K. kwoty 142,91- zł.
 9. Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych kary łączne:
 - M. W. (1) w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.
 - J. K. w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności.
 10. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym:
 - M. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23.09.2013r. do dnia 27.05.2014r.
 - J. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23.09.2013r. do dnia 27.05.2014r.
 - M. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23.09.2013r. do dnia 27.05.2014r.

11. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił na rzecz pokrzywdzonej C. K. pieniądze w kwocie 387,09 zł stanowiące dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) poz. 2. na k. 156 akt sprawy (depozyt wartościowy w (...)).

12. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił na rzecz pokrzywdzonego S. H. dowód rzeczowy w postaci noża z rączką kol. czarnego - opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) poz. 1 na k. 156 akt sprawy, znajdujący się w aktach sprawy na k. 155.

13. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił na rzecz wystawcy tj. Burmistrza W. dowód rzeczowy w postaci zniszczonego dowodu osobistego nr (...) - opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) poz. 12 na k. 156 akt sprawy, znajdujący się w aktach sprawy na k. 152.

14. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. kwotę 1380,- zł oraz 23 % podatku VAT od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu M. W. (1).

15. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. M. kwotę 1080,- zł oraz 23 % podatku VAT od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu M. K. (1).

16. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 1080,- zł oraz 23 % podatku VAT od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonej J. K..

17. Zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego M. W. (1) zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, błędnej i jednostronnej ocenie oraz analizie dowodów, zwłaszcza bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom pokrzywdzonych S. H., E. H., A. G., J. F. i C. K.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżony:

a) w dniu 22 września 2013 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wejściu do domu przy ulicy (...), dokonał rozboju na osobie S. H., J. F., A. G. oraz E. H., w ten sposób, iż posługiwał się nożem oraz stosował przemoc i groził natychmiastowym użyciem przemocy, żądając wydania pieniędzy oraz wartościowych przedmiotów, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika jednoznacznie by M. W. (1) stosował wobec wskazanych powyżej osób przemoc i groził natychmiastowym jej użyciem, posługiwał się nożem oraz dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 105 zł, telefonu komórkowego marki (...) srebrnej obrączki, łańcuszków z medalikiem oraz telefonu komórkowego marki (...),

b) w dniu 22 września 2013 r. w W. poprzez przecięcie nożem dokonał zniszczenia dokumentu w postaci dowodu osobistego należącego do E. H., w sytuacji gdy z materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, zwłaszcza opinia z zakresu wizualizacji śladów daktyloskopijnych, nie dostarcza dowodów winy oskarżonego,

c) w dniu 22 września 2013 r. w W. użył groźby bezprawnej wobec S. H., J. F., A. G. i E. H., w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, iż M. W. (1) nie kierował do wskazanych osób jakichkolwiek groźb,

d) w dniu 23 września 2013 r. w W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 530 zł na szkodę C. K., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie dostarczył dowodów jednoznacznej winy oskarżonego;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegającą na niepowołaniu biegłego z zakresu ortopedii, w sytuacji gdy wydana w niniejszej sprawie pisemna oraz ustna opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej jest niepełna i niejasna.

W petitum apelacji, obrońca, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. W. (1) od popełnienia zarzuconych mu czynów.

Obrońca oskarżonego M. K. (1) zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego i zarzuciła mu:

I. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony M. K. (1) w dniu 22.09.2013r. działając wspólnie i w porozumieniu dokonał rozboju, tj czynu z art. 280 § 2 kk - pomimo, że z materiału dowodowego wynikało, iż:

a) dnia 22 września 2013 roku M. K. (1) nie przebywał w domu przy ul. (...) w W.- wskazują na to zeznania pokrzywdzonego- S. H., jak także wyjaśnienia oskarżonej J. K., oraz samego oskarżonego M. K. (1),

b) siostra oskarżonego- E. K. (1) podała, iż 22 września 2013 roku przebywała z M. K. (1) przy ul. (...) w W.- przez cały czas obecny był jej brat- spożywali wspólnie alkohol, oskarżony oddalił się jedynie na 1/2 godziny - po papierosy - co świadczyło, iż oskarżony nie mógł dokonać zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

II. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego -mianowicie art. 7 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez:

a) obrazę fundamentalnych zasad procesu karnego - poprzez nieuwzględnienie dowodów wykluczających popełnienie przez oskarżonego czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia - poprzez nie dawanie wiary świadkom zaprzeczającym udział oskarżonego w zajściu - bez należytego uzasadnienia,

b) przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu - pomimo, iż dowody nie dawały ku temu podstaw.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. K. (1) od zarzucanego mu czynu z art. 280 § 2 k.p.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej J. K. zaskarżyła wyrok sądu I instancji w całości w zakresie dotyczącym tejże oskarżonej, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na:

- dowolnej, nie uwzględniającej zasad wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego,
- dokonanie ustaleń faktycznych, poprzez wypełnianie rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonej domniemaniami,
- pominięciu tych wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w przedmiotowej sprawie mankamenty, a tym samym mogły doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych i w myśl zasady in dubio pro reo powinny skutkować uniewinnieniem oskarżonej,

- nierozważenie całokształtu okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonej J. K., wyrażające się w błędnej ocenie wyjaśnień oskarżonej oraz w zdeprecjonowaniu zeznań świadków, jednostronnej i nieobiektywnej ich ocenie, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego przypisania oskarżonej popełnienia zarzuconych aktem oskarżenia przestępstw z art. 280 § 2 k.k. i z art. 245 k.k.,

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na jego treść, a polegające na przyjęciu, iż:

- oskarżona J. K. działała w celu zaboru pieniędzy i innych wartościowych rzeczy, brała aktywny udział w dokonywanym rozboju,
- oskarżona J. K. działała wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w sytuacji, gdy dla przyjęcia współsprawstwa konieczne jest udowodnienie istnienia porozumienia pomiędzy współdziałającymi co do celu i skutków przedsiębranego działania, a przynajmniej świadomości popełnienia takiego czynu,
- oskarżona J. K. biła po twarzy E. H. oraz zerwała jej z szyi dwa srebrne łańcuszki,
- oskarżona groziła A. G. obcięciem palca,
- wychodząc oskarżona groziła wszystkim przebywającym w domu S. H. pozbawieniem życia oraz spaleniem tego domu, w przypadku, gdy ktokolwiek powiadomi policję o zdarzeniu, które miało miejsce.

Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Odwoławczy podniesionych zarzutów – po uprzednim uzgodnieniu z oskarżoną stanowiska w tym zakresie – na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt.3 k.p.k. powołanemu orzeczeniu zarzuciła:

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżona J. K. nie sprzeciwiła się stanowczo używaniu noża przez M. W. (1), uczestnicząc nadal w przestępnym zachowaniu akceptowała taką formę działania współoskarżonego - z użyciem noża.

W petitum apelacji skarżąca wniosła, aby sąd odwoławczy korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok sądu I instancji, orzekł odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnił oskarżoną J. K. od popełnienia zarzuconych jej w pkt. I i II aktu oskarżenia czynów, ewentualnie – aby sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1, orzekł odmiennie co do istoty sprawy przyjmując, że zachowanie oskarżonej J. K. wypełnia znamiona występkę z art. 280 § 1 k.k., uniewinnił oskarżoną od czynu z art. 245 k.k. zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia, zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w pkt. 9 części dyspozytywnej wyroku i wymierzył oskarżonej karę za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z jednoczesnym zastosowaniem dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 października 2014 r. wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacje obrońców jako bezzasadne w stopniu oczywistym nie zostały uwzględnione.

Ustosunkowując się do formułowanych w nich zarzutów zacząć należy od konstatacji, że niektóre z kwestii podnoszonych przez skarżących, stanowiły element wspólny i były powielane we wniesionych środkach odwoławczych, co uzasadnia łączne ustosunkowanie się do stawianych w tym zakresie zarzutów i wspierającej je argumentacji. Na plan pierwszy wysuwają się zarzuty obrazy szeregu przepisów postępowania tj. art. 2 § 1 pkt 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które nie regulują zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określają cel, którym jest prawidłowe ukształtowanie postępowania. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, nr 1, poz. 9), który stwierdził, że zarzut obrazy prawa procesowego powinien się opierać na naruszeniu norm tworzących konkretne nakazy lub zakazy, a nie norm o charakterze ogólnym, taki zaś charakter mają powołane przez obrońców przepisy art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje też przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26.11.2012 r., II AKa 149/12, LEX 126421).

Stawiane w apelacji zarzuty nie znajdują potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego przewodu sądowego, które wskazują, że Sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne i wyciągnął z nich właściwe wnioski. Swoje stanowisko w tym przedmiocie w sposób wyczerpujący i zgodny z wymogami art. 424 k.p.k. przedstawił w uzasadnieniu wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 92 i 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń.

Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonująca, pozbawiona błędów i wbrew wywodom apelującego nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k.. W istocie apelacje obrońców stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domagają się ich odmiennej oceny korzystnej dla oskarżonych, jednak nie wskazują żadnych rzeczowych argumentów, które podważałyby ocenę przedstawioną w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacjach w tym zakresie argumentacji nie sposób podzielić.

Z poczynionych ustaleń i wywodów zawartych w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów. Jeśli zatem Sąd meriti takich wątpliwości nie miał, to nie dopuścił się też obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zarzucanej mu przez obrońcę M. K. (1).

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy były po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo* (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13.09.2012 r., II AKa 226/12, LEX 1236108).

Z kolei przepis art. 201 k.p.k., którego obrazę zarzuca obrońca M. W. (1) stanowi, że jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Obrońca zarzuca, że naruszenie przepisu wynikało z odmowy dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii dla ustalenia obrażeń ciała jakich doznał w wyniku przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzony S. H. i ich mechanizmu w sytuacji, gdy wydana w niniejszej sprawie opinia pisemna i uzupełniająca opinia ustna biegłego z zakresu medycyny sądowej była niepełna i niejasna.

Aby zatem rozstrzygnąć czy istotnie w niniejszej sprawie doszło do naruszenia powołanego przepisu należy wyjaśnić uprzednio wskazane w nim pojęcia ustawowe tj. „pełność” i „jasność” opinii. W judykaturze przyjmuje się, że opinia jest niepełna, jeżeli nie wyjaśnia wszystkich kwestii, jakie zostały przedstawione biegłemu w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego bądź jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie pytania szczegółowe, a więc nie obejmuje w całości przedmiotu i zakresu ekspertyzy, określonych w takim postanowieniu - co do istotnych okoliczności sprawy (SN II KK 187/03, LEX nr 84469; SN II KK 321/06, BPK SN 2007, nr 14, s. 19; SN IV KK 206/08, Prok. i Pr. 2008, nr 12, s. 15; SN II KK 140/08, Prok. i Pr. 2009, nr 6, poz. 27; SA w Krakowie II AKa 160/08, Prok. i Pr. 2009, nr 6, poz. 50). Z kolei opinia jest niejasna, gdy przedstawione w niej sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz wywiedzione z nich wnioski nie spełniają wymogów czytelności i zrozumiałości z punktu widzenia wiedzy, z zakresu której opinia została wydana albo takich samych wymogów z punktu widzenia języka potocznego i języka prawniczego - co do istotnych okoliczności sprawy (SN II KR 317/80, LEX nr 21883; SN II KK 321/06, LEX nr 299187).

Oceniając w tym aspekcie opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej należy zatem skonfrontować ją z treścią postanowienia z dnia 24 września 2013 r. (k. 49 - 50) dopuszczającego tenże dowód. Jego lektura wskazuje, że przedmiotem wydanej opinii było ustalenie kwalifikacji prawnej skutków uszkodzenia ciała pokrzywdzonego oraz ustalenie czy powstałe obrażenia ciała mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego w oparciu o zabezpieczoną dokumentację medyczną oraz protokół przesłuchania S. H..

Analiza treści przedmiotowej opinii i zawartych w niej wniosków końcowych wskazuje, że biegły Z. A. w sposób należyty wywiązał się z postawionego mu zadania i w sposób jednoznaczny odniósł się do stawianych mu pytań (k.59). Co istotne udzielił wyczerpującej odpowiedzi nie tylko na główne postawione mu pytania, ale w opinii uzupełniającej, podczas przesłuchania na rozprawie sądowej w dniu 27 lutego 2014 r. udzielił też odpowiedzi na stawiane mu przez strony i Sąd dodatkowe pytania związane z przedmiotową opinią (k. 398). Zastrzegł przy tym, że nie badał osobiście pokrzywdzonego i opiniował na podstawie dokumentacji medycznej. Nie wskazywał jednocześnie, aby takie osobiste badania pokrzywdzonego były konieczne do wydania opinii. Z natury rzeczy tego rodzaju badania byłyby bezprzedmiotowe tym bardziej obecnie, po upływie ponad 12 miesięcy od zdarzenia. Nie ulega też wątpliwości, że biegły dysponował wiedzą specjalną z dziedziny medycyny sądowej, a więc z dziedziny której dotyczyło zagadnienie będące przedmiotem wydanej opinii. Gdyby zatem do jej wydania niezbędne były osobiste badania pokrzywdzonego, czy też bardziej specjalistyczna wiedza z dziedziny ortopedii, jak to sugeruje obrońca, to z pewnością biegły Z. A. zasygnalizowałby taką potrzebę i zwróciłby się do organu procesowego o zlecenie dodatkowych badań w tym zakresie, co jest powszechną praktyką w takich przypadkach. Ustosunkowując się co do możliwych mechanizmów obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego biegły wskazał, że równie prawdopodobne są obie wersje zdarzenia, a mianowicie, że mogły one powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego (na skutek ciosu zadanego nogą przez oskarżonego – kopnięcie), jak też w wyniku upadku pokrzywdzonego. Jeśli zatem zdaniem biegłego obie prezentowane wersje są w równym stopniu prawdopodobne, to nie sposób oczekiwać wskazania która z nich jest bardziej prawdopodobna, albowiem takie wnioski wydanej opinii pozostawałaby w stosunku do siebie w opozycji. To zadaniem Sądu jest ustalenie jaki był rzeczywisty przebieg zdarzenia w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Opinia biegłego jest tylko jednym z elementów tego materiału i podlega swobodnej ocenie przez Sąd na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k).

W tych okolicznościach nie można podzielić zarzutu obrońcy, że wydana w tym zakresie opinia jest niejasna i niepełna, zaś opiniujący nie posiadał wiedzy specjalnej w dziedzinie, w której wypowiedział się.

Odrębnego ustosunkowania się wymaga podniesiony w wszystkich apelacjach błąd w ustaleniach faktycznych polegający wg. skarżących na błędnym ustaleniu, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów. Obrońca M. K. (1) zakwestionował również obecność tego oskarżonego na miejscu zdarzenia w dniu 22 września 2013 r.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia.

W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonym, w tym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków.

Niewątpliwie kluczowym źródłem dowodowym pozwalającym na ustalenie czy oskarżeni dopuścili się czynów im przypisanych były zeznania pokrzywdzonych, które Sąd słusznie uznał jako wiarygodne i pozwalające na odtworzenie rzeczywistego przebiegu poszczególnych zdarzeń.

Ocena ta dotyczy również zeznań S. H., które przedstawiają swoją wartość dowodową mimo stwierdzonych przez biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii mankamentów w zakresie jego zdolności do postrzegania i odtwarzania zdarzeń, które nie były całkowicie zniesione, a jedynie ograniczone (k. 535). Według biegłych świadek ten ma również zachowaną możliwość odtwarzania zdarzeń zgonie z ich rzeczywistym przebiegiem.

Relacje świadków dodatkowo wspierają nieosobowe źródła dowodowe w postaci protokołów oględzin miejsca zdarzenia i rzeczy, zabezpieczonej dokumentacji medycznej, opinii biegłych i wyników dokonanego przeszukania i okazania.

Odnosząc się w sposób szczegółowy do pozostałych zarzutów apelacyjnych nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy M. K. (1) jakoby tego oskarżonego nie było na miejscu zdarzenia w dniu 22 września 2013 r. Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii w sposób szczegółowy w części motywacyjnego orzeczenia wykazując w oparciu nie tylko o zeznania świadków, ale również wyjaśnienia M. W. (1) (k. 71 – 72, 83 – 84), że tenże oskarżony nie tylko był obecny wówczas w domu S. H. w W. przy ul. (...), ale również aktywnie uczestniczył w dokonanym rozboju używając przemocy wobec pokrzywdzonej E. H.. Wskazał na pełną zgodność zeznań wszystkich pokrzywdzonych złożonych w śledztwie co udziału M. K. (1) w tym zdarzeniu. Zauważył też, że odmienną relacje w tym zakresie na rozprawie przedstawił jedynie S. H. i dokonał oceny powodów takiego stanu rzeczy, która nie przekracza granic zakreślonych normą art. 7 k.p.k. i zasługuje na pełną aprobatę.

Ustaleń tych wbrew wywodom obrońcy nie podważają też zeznania siostry oskarżonego E. K. (2), która przyznała, że oskarżeni w dniu 22 września 2013 r. razem spożywali alkohol w mieszkaniu w W. przy ul. (...), po czym wspólnie wyszli w celu „załatwienia kasy” (k. 135 – 136, 468v – 469). Można mieć jedynie zastrzeżenia co wskazanego przez świadka czasu nieobecności M. K. (1) w tym mieszkaniu. Z uwagi na bliskie więzi łączące świadka z oskarżonym do jej zeznań w tej części należy odnieść się z dużą rezerwą Z natury rzeczy, jako osoba bliska, świadek starała się zapewnić swemu bratu alibi. Jednak i ona przyznała, że wszyscy oskarżeni opuścili wspólnie mieszkanie, co pośrednio również potwierdza relacje pokrzywdzonych o udziale M. K. (1) w dokonanym rozboju.

W świetle relacji świadków nie ulega wątpliwości, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu stosowali przemoc wobec pokrzywdzonych i grozili natychmiastowym użyciem przemocy, żądając wydania pieniędzy oraz wartościowych przedmiotów, zaś J. K. i M. W. (1) dodatkowo opuszczając mieszkanie S. H. grozili pokrzywdzonym celem wywarcia na nich wpływu jako świadków.

W orzecznictwie podkreśla się, że przepis art. 245 k.k. posługuje się znamionami groźby bezprawnej w rozumieniu definicji zawartej w art. 115 § 12 k.k., która nie zawiera wyrażonego wprost wymogu, aby określone tam zachowania wywołały w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia groźby jak w przypadku groźby określonej w art. 190 k.k. Gdyby wywołanie stanu obawy w zagrożonym miało być elementem konstytutywnym znamienia groźby bezprawnej we wszystkich jej postaciach, to musiałby on znajdować się w ramach jej definicji ustawowej. Dlatego też przyjmuje się, że ewentualne zamieszczenie w opisie czynu, którego sprawca posłużył się groźbą bezprawną, subiektywnej reakcji osoby zagrożonej w postaci powstania uzasadnionej obawy zrealizowania groźby jest pożądane z uwagi na walor procesowy (art. 413 § 2 k.p.k.) - prowadzi do pełnego przedstawienia bezprawnego zachowania i jego rezultatu, a zatem w najdalej idącym stopniu oddaje kryminalną zawartość czynu będącego przedmiotem procesu, do czego należy dążyć, nie ograniczając się wyłącznie do wymienienia ustawowych znamion, jednak nie jest to wymóg bezwzględny decydujący o bycie przestępstwa. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r. (OSNKW 2014/7/53, LEX nr 1441244, Prok.i Pr.-wkl. 2014/6/7, Biul.PK 2014/3/6-7, Biul.SN 2014/7/15).

W tym zakresie należy przychylić się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażonego w wyroku z dnia 24 marca 2014 r., II AKa 20/14 Biul.SAKa 2014/2/7, w którym stwierdził, że „przypisanie oskarżonemu realizacji znamion przestępstwa z art. 245 k.k. wymaga ustalenia, że wypowiedzana przez niego groźba miała charakter groźby bezprawnej jak też poprzez sięgnięcie do kontekstu sytuacyjnego ustalenia, w jaki sposób rozumiał groźbę oskarżonego sam pokrzywdzony i czy się jej obawiał. Przestępstwo określone w art. 245 k.k. jest typem przestępstwa formalnego i do jego znamion nie należy skutek w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby, jednak nie zwalania to Sądu z konieczności ustalenia jej realności”.

Faktem jest, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do kwestii realności gróźb wypowiedzianych przez M. W. (1) i J. K. i nie wskazał tej okoliczności w opisie czynów przypisanych oskarżonemu, jednak uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku. Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowej wykładni znamion decydujących o bycie przestępstwa z art. 245 k.k. Mianowicie przychylił się w tym zakresie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 27 marca 2014 r. (OSNKW 2014/7/53 – str. 13 uzasadnienia).

W tym przypadku nie ma też wątpliwości, że pokrzywdzeni obawiali się gróźb kierowanych do nich przez oskarżonych o czym przesadza kontekst sytuacyjny, a czego dobitnym dowodem jest to, że w czasie przedmiotowego zdarzenia, m.in. na skutek kierowanych przez oskarżonych gróźb, nie stawiali oporu i wydali sprawcom posiadane przez siebie pieniądze i wartościowe przedmioty, co też przyjął Sąd Okręgowy w ustalonym stanie faktycznym. W zaistniałej sytuacji pokrzywdzeni nie musieli zatem werbalizować swoich subiektywnej reakcji na kierowane do nich groźby, aby uznać, że zostały one odebrane jako realne. Formalny charakter przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 245 k.k. oznacza również, że dla jego bytu bez znaczenia pozostaje to, czy zachowanie sprawców spowodowało skutek w postaci odstąpienia przez świadków od zawiadomienia o przestępstwie organów ścigania lub złożenia zeznań. Zeznania świadków wskazują też jednoznacznie, że groźby zostały wypowiedziane w celu wywarcia wpływu na świadków (pokrzywdzonych) i zmuszenia ich do zaniechania powiadomienia o rozboju organów ścigania i złożenia obciążających oskarżonych zeznań.

Oceny tej nie może też zmienić oświadczenie świadka S. H. złożone na rozprawie sądowej, na które powołuje się obrońca, a w których wyraźnie starał się on w sposób nieudolny wycofać się ze stwierdzeń obciążających oskarżonych, nie wskazując jednocześnie żadnych logicznych powodów zmiany swego stanowiska co wskazuje, że w tej części są one całkowicie niewiarygodne.

Faktem jest również, co wynika z zeznań świadków, że podczas tego zdarzenia M. W. (1) zniszczył należący do E. H. dokument w postaci dowodu osobistego, który przeciął posiadanym w rękę nożem.

W tym kontekście rozstrzygnięcia wymagała kwestia czy wobec faktu, że jedynie M. W. (1) podczas przedmiotowego zdarzenia posługiwał się nożem, działanie z użyciem tego niebezpiecznego narzędzia można było przypisać również pozostałym oskarżonym.

Sąd Okręgowy trafnie skonstatował, że zarówno M. K. (1) jak też J. K. widząc M. W. (1) uzbrojonego w nóż i grożącego przy jego użyciu pokrzywdzonym nie sprzeciwili się używaniu noża przez współnika, akceptując tym samym taką formę działania, co pozwala również im przypisać kwalifikowaną postać rozboju z art. 280 § 2 k.k.

Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem doktryny i judykatury przy współsprawstwie dochodzi do wspólnego wykonanie znamion czynu zabronionego i porozumienia, które winno obejmować realizację całości ustawowych znamion czynu zabronionego i istnieć w czasie popełniania czynu. Może zostać zawarte przedtem lub nawet w trakcie czynu. Porozumienie takie zachodzi wówczas, gdy mamy do czynienia z uzgodnieniem wspólnego zamiaru podjęcia zachowania stanowiącego wykonanie czynu zabronionego oraz podziałem ról między poszczególnymi sprawcami. Jest ono tym czynnikiem podmiotowym, który łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku (nie mniej niż dwóch) osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa.

Z istoty porozumienia wynika także konieczność istnienia subiektywnej więzi między jego uczestnikami, która sprowadza się do tego, że każdy z nich musi mieć świadomość, że umawia się z inną osobą co do wspólnego przedsięwzięcia określonego zachowania oraz ma wolę jego wspólnego wykonania. Poza zakresem współsprawstwa pozostają zatem przypadki, gdy obiektywnie dochodzi do wzajemnego uzupełnienia się zachowań dwóch co najmniej osób, jednak nie towarzyszy im zawarte uprzednio lub co najmniej w trakcie realizowania czynności porozumienie, oraz sytuacje, gdy tylko jeden ze współdziałających ma świadomość i wolę wspólnego wykonania czynu zabronionego.

Nie jest wymagana żadna szczególna forma porozumienia. Ustawodawca nie wprowadza bowiem dodatkowych warunków dotyczących jego formy. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany. Istotny jest natomiast dostatecznie uzgodniony zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego, czyli - innymi słowy - świadomość i wola wspólnego działania.

W przypadku współsprawstwa każdy ze współdziałających odpowiada także za to, co uczynili pozostali współsprawcy, pod tym jednakże warunkiem że mieści się to w granicach zawartego porozumienia. Odpowiedzialność ta nie rozciąga się zatem na tzw. eksces któregośkolwiek ze współsprawców, czyli taką okoliczność popełnianego czynu zabronionego (np. użycie niebezpiecznego narzędzia), której nie objęto wcześniejszym porozumieniem. Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego już od dawna wyrażany jest pogląd, że każdy ze współsprawców odpowiada w granicach swego zamiaru i nie może ponosić odpowiedzialności za eksces innego współsprawcy, a więc za takie jego zachowanie i skutek, które nie było objęte jego zamiarem i którego nie mógł przewidzieć (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., II KR 60/85, OSNKW 1985, nr 11-12, poz. 91).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie M. K. (1) i J. K. współsprawstwa w kwalifikowanym rozboju tj. przy użyciu noża.

Brak jest przesłanek do przyjęcia, że użycie w rozboju noża wobec pokrzywdzonych było przedmiotem wcześniejszego porozumienia pomiędzy M. W. (1) i pozostałymi oskarżonymi. Ewentualne wcześniejsze porozumienie mogło dotyczyć jedynie dokonania rozboju na osobach przebywających w domu S. H., zważywszy na okoliczność, że sprawcy mimo zamkniętych drzwi poprzez wybicie szyby w oknie, wspólnie włamali się do mieszkania, a następnie natychmiast wszyscy zaczęli stosować przemoc domagając się wydania pieniędzy i innych wartościowych przedmiotów.

Z całą pewnością takie wcześniejsze porozumienie nie mogło obejmować użycia noża, którego oskarżeni nie posiadali ze sobą wchodząc do mieszkania. Bezsprzeczna jest bowiem okoliczność, że użyty podczas rozboju nóż, znajdował się w mieszkaniu S. H..

Zgodzić się należy ze stanowiskiem obrońcy J. K., że nie może być uznany za sprawcę ten kto zachowuje się biernie, a więc nie przeciwstawia się działaniu sprawcy realizującego znamiona rozboju kwalifikowanego, w sytuacji gdy nie istnieje między nimi porozumienie oraz świadomość wspólnej realizacji takiego przestępstwa.

Współsprawcą nie jest też osoba, która nie przeciwstawia się działaniu sprawcy realizującego kwalifikowane ustawowe znamię przestępstwa "z działania", gdyż oznaczałoby to niedopuszczalne w takiej sytuacji egzekwowanie odpowiedzialności za zaniechanie.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie wskazuje jednak, że zarówno M. K. (1) jak też J. K. widzieli, że M. W. (1) używa noża, a mimo tego dalej z nim aktywnie współdziałali i przejawiali agresję i przemoc wobec przebywających tam osób, wspierając takim zachowaniem działania swojego współnika używającego noża, akceptując tym samym jego działania. Jeśli zatem nawet pomiędzy oskarżonymi nie było wcześniej porozumienia co użyciu noża, to do takiego porozumienia doszło w sposób dorozumiany w trakcie realizacji czynu zabronionego. Widząc bowiem, że ich współnik używa takiego narzędzia, nie wycofali się z dokonania rozboju tylko dalej z nim współdziałali, a mianowicie oboje używali przemocy wobec E. H., a ponadto J. K. używała gróźb wobec pokrzywdzonych. Co istotne, J. K. groziła A.

G. obcięciem palca, jeśli nie wyda posiadanej obrączki i pieniędzy, a więc groziła użyciem takiego niebezpiecznego narzędzia jakiego używał wówczas jej współnik M. W. (1).

Z relacji pokrzywdzonych wynika wprawdzie, że w zachowaniu tych oskarżonych były momenty, kiedy usiłowali powstrzymać M. W. (1) przed dalszą eskalacją agresji, jednak brak jest danych wskazujących na to, że wzywali go do odłożenia noża. Po odebraniu pokrzywdzonym pieniędzy i wartościowych przedmiotów, a więc dopiero po zrealizowaniu wszystkich ustawowych znamion przypisanego im przestępstwa, wspólnie opuścili dom S. H..

Szczególnie istotne w tym aspekcie są zeznania J. F., złożone bezpośrednio po zajściu, który relacjonując przebieg tego zdarzenia wskazał, że w momencie kiedy M. W. (1) groził mu zabójstwem przy użyciu trzymanego w ręku noża, „widział jak w tym czasie J. K., stojąc przy E. H. wyzywała ją, zerwała jej z szyi łańcuszek, wyjęła pasek z jego spodni i biła E. tym paskiem po głowie i tułowiu. M. K. (1) cały czas był z nimi, ale zachowywał się spokojnie, uspokajał ich, mówił im aby dali im spokój, ale nikogo z nich nie odciągał”. (k. 40v).

Powyższe ustalenia wskazują zatem, że w tym przypadku nie mamy do czynienia z ekscysem współoskarżonego, tylko ze świadomym współdziałaniem oskarżonych w toku całego zdarzenia, co pozwala na przypisanie każdemu z nich kwalifikowanej postaci rozboju z art. 280 § 2 k.k.

W pełni prawidłowe są też ustalenia faktyczne w zakresie czynu przypisanego M. W. (1) w pkt. 7 części dyspozytywnej wyroku tj. dokonania kradzieży torebki wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 560 zł. w dniu 23 września 2013 r. w W. na szkodę C. K.. Konsekwentne i kategoryczne zeznania pokrzywdzonej poparte wynikami okazania oraz zapisem monitoringu, nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że to oskarżony jest sprawcą tej kradzieży.

Reasumując należy stwierdzić, że dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji ocena zebranego materiału dowodowego jest w pełni prawidłowa, nie uchybia przepisom postępowania wskazanym w apelacjach i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Zastrzeżeń nie budzą też orzeczone wobec oskarżonych kary jednostkowe i łączne które nie są rażąco surowe i spełniają wszystkie ustawowe wymogi określone w art. 53 k.k.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, a więc zarówno okoliczności obciążające i przemawiające na korzyść sprawców, czemu dał też wyraz w części motywacyjnej wydanego wyroku.

Z tych też względów orzeczonych kar, nie można postrzegać jako rażąco surowych.

Dlatego też, nie dostrzegając innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie przed sądem drugiej instancji rozstrzygnięto zgodnie z treścią § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Mając na uwadze obecną trudną sytuację materialną oskarżonych, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ich od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.